Monitoring Makroekonomiczny

Numer wydania: 1/2025

Warszawa, styczeń 2025 r.

Polskie złoto

ISES
Instytut Studiów Ekonomiczno-Społecznych
Institute for Social and Economic Studies

SKN
FINANSÓW I
MAKROEKONOMII

Zespół redakcyjny

Redaktor naczelny:

Bartosz Przywara

Autorzy tekstów:

Amelia Wojciechowska

Anna Olczak

Barbara Wywiał

Bartosz Przywara

Dominik Szymkowicz

Konstanty Kowalczyk

Michał Krześniak

Korekty:

Adam Witek

Aleksandra Andryszewska

Bartosz Przywara

Michał Krześniak

Patrycja Porębska

Nasz opiekun

Opiekun naukowy SKN FM

Prof. dr hab. Cezary Wójcik

Założyciel Center for Leader-ship, profesor SGH, pracował naukowo jako visiting scholar na takich uniwersytetach jak Harvard, Berkeley, Glasgow czy Melbourne.

Nasza działalność

/SKNFM

@skn.fm

sknfm.edu.pl

Spis treści

Sekcja makroekonomiczna

Inflacja 4

Rynek pracy 5

Sekcja finansowa

Rynek walutowy 6

Surowce nieenergetyczne 7

Surowce energetyczne 8

Sekcja publicystyczna – Okiem Monitoringu

Wyzwania dla Syrii w 2025 roku 9

Czy można kupić Grenlandię? 10

PKW i Domański, czyli jak możemy stracić najlepszego ministra finansów od czasów Łokietka 11

O autorach

SKN Finansów i Makroekonomii

SKN Finansów i Makroekonomii to jedno z najbardziej aktywnych pod względem naukowym kół Szkoły Głównej Handlowej. Wśród obszarów zainteresowań SKN FM znajdują się przede wszystkim **polityka pieniężna, modelowanie i prognozowanie ekonometryczne, analizy makroekonomiczne, rynki finansowe**, **rozwój obywatelski**, a także inne tematy związane z ekonomią.

Inflacja

Szczyt inflacji jeszcze przed nami

Inflacja CPI w Polsce (w % r/r) oraz cel inflacyjny

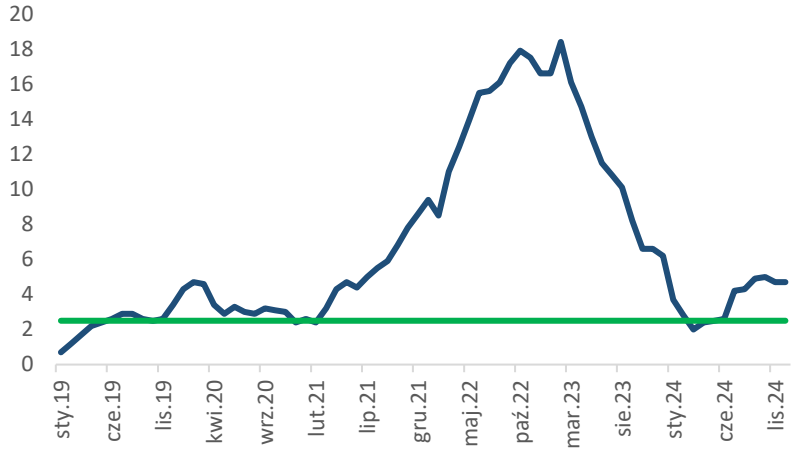

Najważniejsze informacje

- Oczekiwane cięcia stóp procentowych w 2025 r. wyniosą 0,75–1 pkt proc.,
- Decyzje RPP o obniżkach mogą zostać opóźnione ze względu na niepewność prognoz.
- Inflacja ma osiągnąć szczyt w marcu (5,5–6 %) i spaść do 3–3,5 %. pod koniec roku.

Komentarz SKN Finansów i Makroekonomii

Początkowo spodziewano się, że indeks CPI w grudniu sięgnie 5% r/r. W tym okresie zanotowano jednak CPI na poziomie 4,7%, czyli tyle co w listopadzie. **Głównym powodem pozytywnego zaskoczenia był wzrost cen żywności, który okazał się być niższy od prognoz i wzorca sezonowego.**

Wiele wskazuje na to, że najbliższe miesiące przyniosą wzrost wskaźnika CPI, co może uniemożliwić RPP obniżki stóp procentowych wiosną. Według prognoz w połowie roku dynamika cen wyraźnie spadnie, głównie ze względu na efekty bazy. Istnieje szansa, że takie warunki mogą przyczynić się do luzowania polityki pieniężnej, co z kolei może przełożyć się na pewne ulgi dla kredytobiorców.

Możliwe, że w takiej rzeczywistości RPP znajdzie przestrzeń na złagodzenie polityki monetarnej o ok. 0,75-1 pkt proc., choć sygnały płynące z siedziby NBP przy Świętokrzyskiej są raczej jastrzębie i sugerują odsuwanie w czasie jakichkolwiek cięć stóp procentowych.

Według analityków Polskiego Instytutu Ekonomicznego "przez pierwsze półrocze inflacja będzie przekraczać górną granicę celu. Do lutego możliwy jest dalszy wzrost inflacji m.in. z uwagi na efekt bazy oraz coroczną aktualizację cenników. Począwszy od marca inflacja zacznie spadać, jednak zmiany będą umiarkowane. Ceny producentów są stabilne, a koszty usług wciąż rosną napędzane przez koszty pracy".

Kredytobiorcy czekający na obniżki stóp procentowych prawdopodobnie będą musieli uzbroić się w cierpliwość.

Bartosz Przywara

Rynek pracy

Znaczne terytorialne zróżnicowanie bezrobocia w Polsce

Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce wg. GUS w grudniu 2024

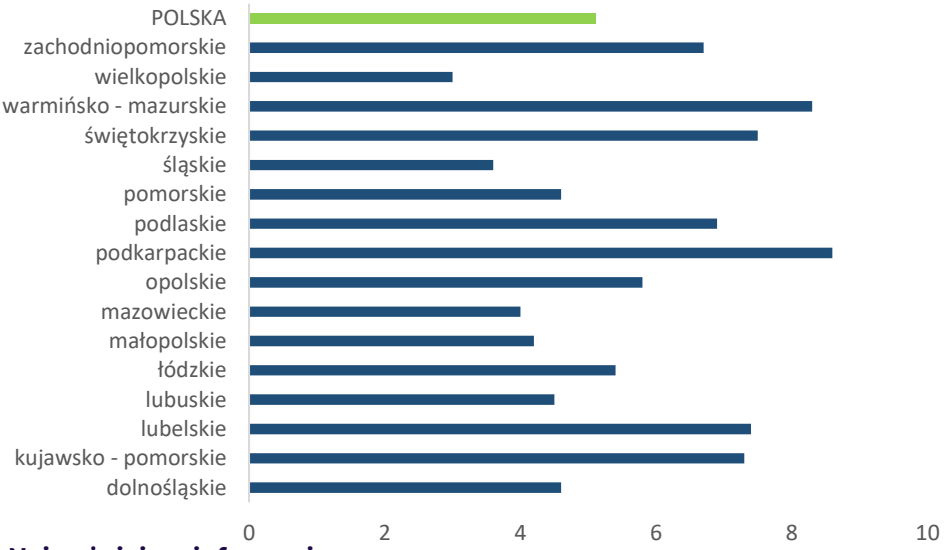

Najważniejsze informacje

- W grudniu 2024 r. stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce wyniosła 5,1%.
- Najwyższe bezrobocie odnotowano w województwie podkarpackim (8,6%), natomiast najniższe – w wielkopolskim (3%).

Komentarz SKN Finansów i Makroekonomii

Stopa bezrobocia rejestrowanego w grudniu 2025 r. wyniosła 5,1% – o 0,1 punktów procentowych więcej niż w listopadzie i tyle samo co w poprzednim roku. Jest to bardzo pomyślny wynik. Polska od lat jest w ścisłej czołówce krajów Unii Europejskiej z najniższą stopą bezrobocia. Według Eurostatu w listopadzie 2024 r. znalazła się na drugim miejscu pod względem najniższej stopy bezrobocia w Unii Europejskiej – za Czechami i ex aequo z Maltą. Rynek pracy stanowi silną część polskiej gospodarki.

Bezrobocie w Polsce wykazuje jednocześnie znaczne zróżnicowanie regionalne. Stopy bezrobocia są zazwyczaj niższe w województwach zachodnich i centralnych oraz wyższe w regionach wschodnich i północnych.

Różnice na rynku pracy wynikają z różnego poziomu rozwoju gospodarczego województw. Niższe bezrobocie odnotowuje się w regionach z silnie rozwiniętym przemysłem i usługami. Na korzyść regionów działają inwestycje w infrastrukturę i tworzenie specjalnych stref ekonomicznych. Ważne jest także położenie w pobliżu aglomeracji – takich jak Warszawa, Wrocław, Kraków.

Sytuację na rynku pracy wielu regionów utrudniają migracje wewnętrzne, przewaga ludzi starszych w populacji, niższy poziom edukacji, niedoinwestowanie, a także bliskość granic ograniczająca rynki zbytu, jak w przypadku województwa podlaskiego. Różnice są utrwalone, szczególnie w przypadku wschodnich i peryferyjnych regionów Polski, dlatego w celu osiągnięcia równomiernego wzrostu gospodarczego konieczne jest wsparcie finansowe i edukacyjne, a także tworzenie nowych miejsc pracy w rejonach najbardziej narażonych na stagnację.

Anna Olczak

Polityka kładzie się cieniem na walutach

Notowania USDKRW

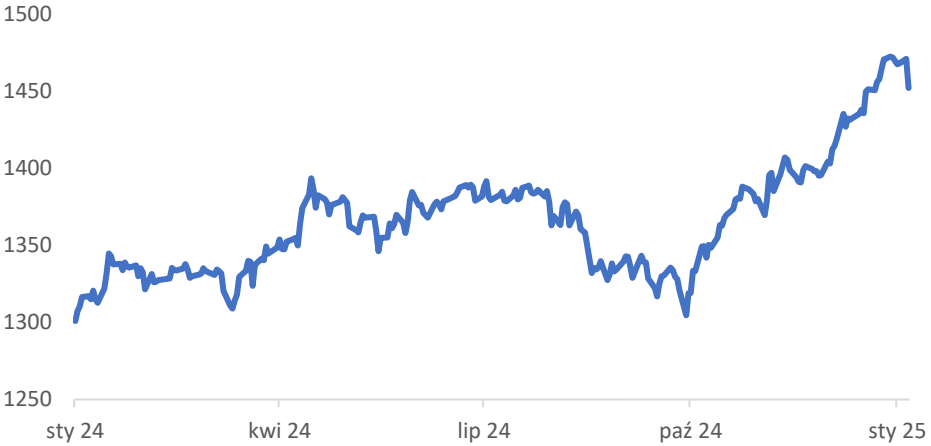

Najważniejsze informacje

- Koreański won traci przez autorytarne zapędy prezydenta Jun Suk Jeola .
- Inwestorzy kupują dolara kanadyjskiego, licząc na poprawę sytuacji gospodarczej w Kanadzie po rezygnacji Justina Trudeau.

Komentarz SKN Finansów i Makroekonomii

Jest wiele czynników, które oddziałują na notowania walut na całym świecie. Zazwyczaj do głównych elementów wpływających na ruchy par walutowych zalicza się czynniki makroekonomiczne takie jak: perspektywy wzrostu gospodarczego czy różnice w stopach procentowych. **Jednak ostatnie wydarzenia sugerują, że to czynniki geopolityczne grają coraz to ważniejszą rolę na rynku Forex.**

Tak było chociażby 3 grudnia ubiegłego roku. Wtedy to prezydent Korei Południowej Jun Suk Jeol ogłosił wprowadzenie stanu wojennego, oskarżając opozycję o kolaborowanie z nieprzyjazną Koreą Północną oraz o planowanie zamachu stanu. W konsekwencji koreański won osłabił się w stosunku do dolara amerykańskiego o prawie 3%. **Zaledwie trzy godziny później Zgromadzenie Narodowe przegłosowało zniesienie stanu wojennego. Widząc deeskalacje napięć politycznych, inwestorzy powstrzymali się z wyprzedażą wona, a USDKRW skończył sesję ze wzrostem o zaledwie 0.78%.**

Jeszcze świeższy przykład pochodzi z 6 stycznia 2025 r. Rezygnacja Justina Trudeau z funkcji lidera Partii Liberalnej i zarazem premiera Kanady po 9 latach rządów przyczyniła się do zwiększonego popytu na dolara kanadyjskiego. Finalnie CAD zyskał tego dnia 0.81% wobec swojego amerykańskiego odpowiednika, co wsparły także doniesienia Washington Post (zdementowane przez Donalda Trumpa) o ograniczonym zakresie planowanych ceł. Można się spodziewać, że wraz ze zmianą lokatora w Białym Domu dojdzie do intensyfikacji zmienności na rynku walutowym.

Michał Krześniak

Trump idzie „po” ropę

Cena ropy WTI

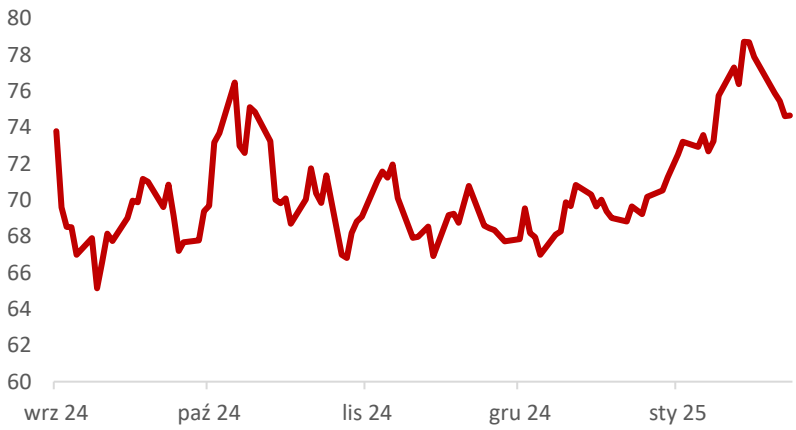

Najważniejsze informacje

- Donald Trump zapowiedział, że zwróci się do Arabii Saudyjskiej i OPEC o obniżenie cen ropy naftowej, co ma pomóc w zakończeniu konfliktu na Ukrainie.
- Zapowiedział rozpoczęcie masowych wierceń w celu zwiększenia wydobycia ropy naftowej.

Komentarz SKN Finansów i Makroekonomii

Jednym z kluczowych haseł kampanii wyborczej Donalda Trumpa, było stwierdzienie „będziemy wiercić” (“drill, baby, drill”). W wyniku wzrostu wydobycia ropy, mają spaść ceny paliw na stacjach benzynowych.

„Będziemy korzystać z nich. Ceny spadną. Zapełnimy nasze strategiczne rezerwy aż pod sam korek. I będziemy eksportować naszą energię na cały świat.” – zapowiedział 47. Prezydent USA.

Działania Trumpa mogą dać się odczuć w większości krajów Europy w tym Polsce. Cena paliwa poniżej 6 zł wydaje się możliwa, na co wskazują notowania na giełdach. **Dzień po zaprzysiężeniu Trumpa, cena baryłki West Texas Intermediate (WTI) w dostawach na luty spadła na giełdzie NYMEX do 77,24 dol., a ropy Brent na giełdzie ICEna marzec - do 79,94 dol.**

Donald Trump zapowiedział również, że z pomocą Arabii Saudyjskiej i OPEC chce obniżyć ceny ropy, co jego zdaniem mogłoby zakończyć wojnę w Ukrainie. Na forum ekonomicznym w Davos stwierdził, że wysokie ceny ropy umożliwiają Rosji finansowanie działań wojennych, a ich obniżka mogłaby doprowadzić do szybkiego zakończenia konfliktu. Zrealizowanie takie scenariusza wydaje się jednak mało prawdopodobne. **Według wyliczeń dr. Szymona Kardasia z Europejskiej Rady Spraw Zagranicznych, aby Kreml odczuł skutki spadku cen, baryłka ropy musiałaby kosztować w granicach 30-40 dolarów.**

Bartosz Przywara

Polskie złoto

Średnia cena masła w 2023 i 2024 w ujęciu miesięcznym.

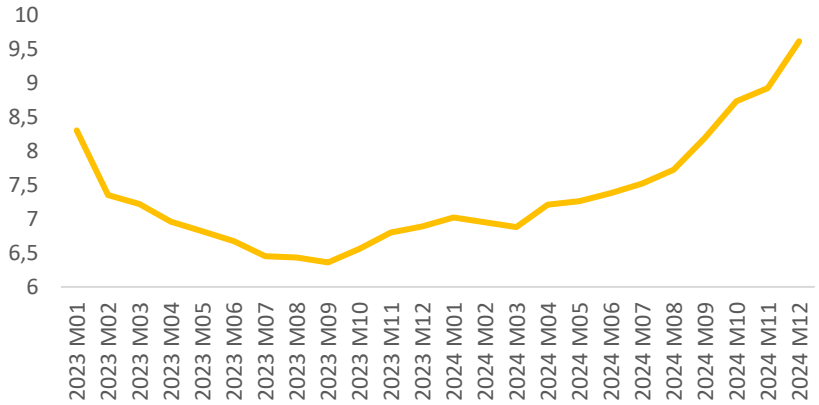

Najważniejsze informacje

- Średnia cena masła w polskich sklepach w grudniu 2024 roku wyniosła ok. 8,59 zł.
- Obecne ceny masła to najwyższe wartości odnotowane w ostatnich latach na polskim rynku spożywczym.

Komentarz SKN Finansów i Makroekonomii

W roku 2024 średnia cena 200-gramowej kostki masła wyniosła ok. 6,4 zł. Ceny poszybowały w szczególności w drugiej połowie roku. Temat cen masła został również skuteczne podgrzany w wyniku nieformalnego startu kampanii prezydenckiej w okolicach połowy listopada, a samo masło było porównywane do sztabek złota.

Na przestrzeni całego roku masło w sklepach podrożało średnio o 7,2% r/r. Najbardziej było to widać w supermarketach (11,3% r/r.), sieciach cash & carry (9,9% r/r.) i convenience (9,7% r/r.). Najmniejsze podwyżki dotyczyły dyskontów (1,2% r/r.) i hipermarketów (2,6% r/r.).

Rekordowe ceny masła wynikają z kilku czynników. Jednym z nich jest ograniczona podaż na rynkach eksportowych, szczególnie ze strony Nowej Zelandii, która odpowiada za 48% światowego eksportu masła. Do wysokich cen przyczyniły się również susze oraz wysokie koszty energii. Na sytuację wpłynęła również epidemia choroby niebieskiego języka u bydła, która w Europie utrudniła produkcję mleka. Jego ograniczona podaż sprawiła, że producenci musieli zdecydować jaki rodzaj nabiału będą produkować.

Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych, w grudniu ogłosiła przetarg na sprzedaż 1000 ton masła. Działanie to miało poprawić sytuacje cenową na rynku. **W nowym roku ceny masła prawdopodobnie nadal będą szły w górę osiągając 9-11 zł (w cenach regularnych).**

Dominik Szymkowicz

Wyzwania dla Syrii w 2025 roku

Od momentu obalenia rządu Bashara al-Asada nowi syryjscy decydenci prowadzą intensywne działania na arenie międzynarodowej, które mają na celu zdobycia poparcia. Wśród wielu dyskusji o przyszłości i odbudowie Syrii najważniejszymi aktorami są państwa Bliskiego Wschodu, Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska. Niewątpliwie dla rządu i obecnego przywódcy Syrii – Ahmeda al-Shaary najbliższy czas będzie niezwykle wymagający z uwagi na konieczność zbudowania wizerunku nowych decydentów, odbudowy postrzegania samej Syrii, jak i rzetelnej restrukturyzacji gospodarki narodowej.

Wysiłki dyplomatyczne rządu tymczasowego

Sporym echem odbiła się ostatnia wizyta ministra spraw zagranicznych - Asaada Hassana al-Shaibaniego w Katarze, **który wezwał Stany Zjednoczone do zniesienia sankcji nałożonych na reżim syryjski jeszcze za czasów poprzedniego dyktatora.** Obecny minister podkreślił, że utrzymywane przez Waszyngton sankcje pogarszają trudną sytuacją ekonomiczną państwa.

Choć jako priorytet destynacji wybrano państwa regionu Bliskiego Wschodu, nie zabrakło również spotkań z przedstawicielami państw Unii Europejskiej - Francji i Niemiec. **Obydwoje polityków wezwało do zaangażowania wszystkich grup etnicznych i religijnych, włączając to kobiety i mężczyzn, w proces kształtowania się instytucji państwowych**. Co więcej Annalena Baerbock - ministra spraw zagranicznych RFN podkreśliła, że Europa będzie wspierać Syrię, ale nie zamierza finansować struktur islamistycznych.

Wpływ 14 lat wojny domowej na sytuację gospodarczą Syrii

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja makroekonomiczna Syrii jest wyjątkowo niekorzystna. W wyniku wojny domowej zginęło 507,567 tysięcy osób, a 14 milionów zostało zmuszonych do opuszczenia swojego kraju. PKB spadł z 60 mld dolarów w 2010 r. do, obecnie, mniej niż 9 mld dolarów. **Zgodnie z szacunkami Banku Światowego 69 procent Syryjczyków i Syryjek żyje za mniej niż 3,65 USD dziennie.** Stąd, przed nowymi elitami politycznymi stoi wiele wyzwań.

Pierwszym z nich jest konieczność liberalizacji gospodarki. Na krótko po zmianach na szczeblu rządzących Bank Centralny **podjął kroki mające na celu ograniczenie roli państwa w kontrolę gospodarki** - chodziło przede wszystkim o zminimalizowanie nadzoru nad obrotem obcej waluty. Co więcej, oprócz sankcji, które objęły wiele syryjskich instytucji – w tym Bank Centralny - poważnym problemem są **znikome rezerwy zagraniczne – obecny ich stan to 200 mln USD, czyli mniej niż wysokość miesięcznego importu**. Szacuje się, iż przed wybuchem wojny wynosiły one około 18 mld dolarów. **W krytycznej sytuacji jest również waluta narodowa – funt syryjski stracił 99% swojej wartości od początku wojny domowej w 2011 roku.**

Aby wzmocnić gospodarkę państwa konieczne będzie wznowienie wydobycia i eksportu ropy naftowej - głównego surowca w wymianie handlowej. Jeszcze przed wybuchem konfliktu koncerny naftowe wydobywały około 400 tysięcy baryłek dziennie. Obecnie wskaźnik ten oscyluje w granicach 100tys. Problematyczny okazuje się również fakt, iż najbardziej roponośne tereny w Syrii znajdują się pod kontrolą kurdyjskich milicji.

Co dalej?

Bez wątpienia ciężar odbudowy Syrii spadnie na zamożne państwa Zatoki Perskiej. **Proces restrukturyzacji politycznej według obecnego przywódcy rządu tymczasowego szacowany jest na 4 lata – w tym czasie ma zostać uchwalona konstytucja oraz planowane jest przeprowadzenie wyborów.** W kontekście odbudowy gospodarki sytuacja jest bardziej skomplikowana, gdyż jest to uzależnione zarówno od czynników wewnętrznych - stabilności politycznej, intensywności działań rządu tymczasowego, jak i zewnętrznych, do których należy zaliczyć zaangażowanie państw trzecich w inwestycje infrastrukturalne, czy też złagodzenie sankcji gospodarczych. **Warto zwrócić uwagę na fakt, iż terytorium Syrii wciąż nie jest wolne od działań zbrojnych, a sam rząd tymczasowy nie sprawuje kontroli nad całością terytorium.** W północnej części kraju wzmocniły się walki między Syryjskimi Siłami Demokratycznymi (SDF), które składają się głównie z Kurdów a Syryjską Armią Narodową (SNA), wspieraną przez Turcję. Kontekst ten stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa a co za tym idzie całego procesu odbudowy.

Amelia Wojciechowska

Czy można kupić Grenlandię?

Grenlandia, największa wyspa świata, od dawna jest obiektem zainteresowania globalnych mocarstw. Jej strategiczne położenie w Arktyce, bogactwa naturalne oraz znaczenie militarno-geopolityczne czynią ją kluczowym terytorium w rywalizacji światowych potęg. **W ostatnich tygodniach temat Grenlandii powrócił na pierwsze strony gazet, a to za sprawą prezydenta-elekta Donalda Trumpa, który pod koniec 2024 roku ponownie zasugerował możliwość przejęcia kontroli nad tym autonomicznym terytorium Danii.**

Wcześniejsze próby zakupu wyspy

Stany Zjednoczone od dawna wyrażają zainteresowanie Grenlandią. Już w 1946 roku prezydent Harry Truman zaproponował Danii zakup wyspy za 100 milionów dolarów w złocie. Choć oferta została odrzucona, amerykańska obecność wojskowa na Grenlandii zaczęła rosnąć, szczególnie w okresie zimnej wojny.
W 2019 roku temat zakupu Grenlandii powrócił za sprawą ówczesnego prezydenta Donalda Trumpa. Jego propozycja zakupu wyspy wywołała międzynarodową sensację, a także napięcia dyplomatyczne między Stanami Zjednoczonymi a Danią. Duńska premier Mette Frederiksen stanowczo odrzuciła pomysł, nazywając go „absurdalnym" i podkreślając, że Grenlandia nie jest na sprzedaż. W odpowiedzi,Trump odwołał swoją planowaną wizytę w Danii, co dodatkowo zaostrzyło relacje między państwami.
Pod koniec 2024 roku, w trakcie przygotowań do swojej drugiej kadencji, Donald Trump ponownie zaczął publicznie wyrażać zainteresowanie Grenlandią. Tym razem podejście było bardziej złożone. Pojawiły się doniesienia o rozmowach członków duńskiego rządu z zespołem Trumpa, dotyczących zwiększenia bezpieczeństwa wyspy. Według źródeł, rozważano dwa scenariusze: wspólne przedsięwzięcia duńsko-amerykańskie lub zwiększenie obecności wojskowej USA na wyspie.
Jednocześnie, syn prezydenta-elekta, Donald Trump Jr., odwiedził Grenlandię, co wywołało duże kontrowersje. Oficjalnie była to prywatna, jednodniowa podróż, jednak wizyta ta została odebrana jako symboliczne wsparcie dla idei większego zaangażowania USA w sprawy wyspy. Trump Jr. nie udzielił szczegółowych wyjaśnień dotyczących celu swojej podróży, co tylko podsyciło spekulacje o dalszych planach administracji Trumpa wobec Grenlandii.

Strategiczne znaczenie Grenlandii

Grenlandia, największa wyspa świata, mimo niewielkiej populacji liczącej zaledwie 57 tysięcy osób, odgrywa kluczową rolę w globalnej polityce i gospodarce. **Wyspa jest istotnym elementem systemów obronnych Stanów Zjednoczonych i NATO.** Baza wojskowa Pituffik (Thule Air Base) służy jako punkt wczesnego ostrzegania przed atakami rakietowymi oraz centrum monitorowania przestrzeni kosmicznej. Jednocześnie Grenlandia zyskuje na znaczeniu jako potencjalny węzeł logistyczny dla nowo otwierających się szlaków żeglugowych w Arktyce, takich jak Północna Droga Morska czy Przejście Północno-Zachodnie, które mogą zrewolucjonizować globalny handel. Zmiany klimatyczne odsłaniają również ogromne bogactwa naturalne wyspy. Grenlandia skrywa złoża ropy naftowej, gazu ziemnego i metali ziem rzadkich, niezbędnych do produkcji nowoczesnych technologii. Wszystkie te czynniki czynią Grenlandię centralnym punktem rywalizacji w Arktyce, gdzie swoje interesy realizują Stany Zjednoczone, Chiny i Rosja. Przyszłość wyspy będzie zależeć od umiejętności równoważenia dążeń do większej autonomii z presją ze strony globalnych mocarstw. Formalnie zakup Grenlandii nie jest możliwy, ponieważ wyspa jest autonomicznym terytorium Danii, posiadającym szeroką niezależność w sprawach wewnętrznych. Grenlandia ma własny parlament i rząd, a mieszkańcy wyspy dysponują prawem do samostanowienia.

Transakcja dotycząca terytorium takiego jak Grenlandia byłaby niezwykle skomplikowana pod względem prawnym i politycznym. Wymagałaby zgody nie tylko Danii, jako formalnego suwerena wyspy, ale również samych Grenlandczyków. Jakakolwiek próba zmiany statusu Grenlandii musiałaby być zgodna z Kartą Narodów Zjednoczonych, która gwarantuje prawo do samostanowienia narodów.

Niepewna przyszłość

Chociaż duński rząd oficjalnie odrzuca możliwość sprzedaży Grenlandii, rosnące zainteresowanie USA budzi niepokój w Kopenhadze. Dania, będąca członkiem NATO, musi balansować między utrzymaniem kontroli nad wyspą a unikaniem konfliktu z Waszyngtonem, który postrzega Grenlandię jako kluczowy element bezpieczeństwa narodowego.
W styczniu 2025 roku król Danii Fryderyk X zaprezentował nowy herb królewski, który w większym stopniu eksponuje znaczenie Grenlandii.

Barbara Wywiał

PKW i Domański, czyli jak możemy stracić najlepszego ministra finansów od czasów Łokietka

Po decyzji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN z 11 grudnia, która uwzględniła odwołanie PiS-u od decyzji PKW z 29 sierpnia o odebraniu subwencji, 16 grudnia PKW odroczyła swoje stanowisko, jednocześnie kwestionując status Izby jako sądu. Po fali politycznych napięć, 30 grudnia PKW zaakceptowała decyzję SN i zatwierdziła sprawozdanie finansowe PiS-u, ponownie podkreślając, że Izba nie jest sądem. Teoretycznie, Minister Finansów powinien teraz wypłacić subwencję, jednak Donald Tusk się temu sprzeciwia.

Kto ma rację?

Cofnijmy się trochę w czasie: **15 lipca 2021 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że IKNiSP nie jest sądem. Podobnie orzekł Europejski Trybunał Spraw Człowieka 22 lipca 2021 roku. Wcześniej, bo 23 stycznia 2020 roku, Izba Karna, Cywilna oraz Izba Pracy stwierdziły to samo.** Teoretycznie powinno być po problemie, ale tak nie jest. Uchwała SN nie została wykonana, ówczesna władza po prostu ją zignorowała. W kwestii wyroków zagranicznych istnieje spór. **Z jednej strony polska Konstytucja mówi jasno: ratyfikowane umowy międzynarodowe są w hierarchii aktów prawnych poniżej Konstytucji.** W związku z tym w sprawach związanych z Konstytucją TSUE i ETPCz nie powinien decydować. **Z drugiej strony, przyjęte przez Polskę traktaty określające funkcjonowanie UE mówią na odwrót: że to prawo unijne ma prymat nad prawem krajowym.** Mamy więc do czynienia z bardzo poważnym *galimatiasem* prawnym. Kto ma zatem rację? Nikt. I każdy. Jednocześnie.

Co dalej?

Po uchwale PKW z 30 grudnia Andrzej Domański powinien wypłacić pieniądze Prawu i Sprawiedliwości. **Organ decyzyjny (PKW) podjął wiążącą decyzję, niezależnie od tego, czy IKNiSP jest sądem, czy nie. Sprawozdanie finansowe zostało przyjęte.** Niezależnie od tego, czy kampania PiS-u była finansowana zgodnie z prawem, decyzja zapadła. Jednakże, Premier Donald Tusk i większość koalicji rządzącej sprzeciwiają się jej wykonaniu. Piłeczka jest więc po stronie Ministra Finansów. To on ostatecznie zadecyduje o wypłacie środków. **Jeśli ich nie wypłaci, może w przyszłości być o to oskarżony i sądzony.** Co jasne, nie jest to sytuacja komfortowa dla niego, jak i dla naszego kraju. Coraz bardziej brniemy w dualizm prawny i podział społeczeństwa na popierające jedną opcję bądź drugą. Parafrazując prof. Antoniego Dudka, taki stan będzie się utrzymywał albo do czasu osiągnięcia kompromisu, albo do czasu rozprawy siłowej jednej ze stron z tą drugą.

Domański na wylocie?

Minister Domański ma przed sobą trudną decyzję: wypłacić pieniądze PiS-owi i uniknąć możliwych konsekwencji prawnych w przyszłości, ale sprzeciwić się swojej partii i woli Premiera; nie wypłacić pieniędzy i zaryzykować swoją przyszłość, ale pozostać lojalnym wobec partii i Premiera. Jeśli wybierze pierwszą opcję, w grę wchodzi jego dymisja. **Donald Tusk, prawdopodobnie, spotkał się z Domańskim i jasno zakomunikował, że konsekwencją wypłaty subwencji największej partii opozycyjnej będzie pożegnanie się ze stanowiskiem.** Sam Minister Domański jest w tej sprawie na razie wymijający. Choć zwrócił się do PKW o wykazanie wykładni prawnej uchwały i stwierdził na antenie TVN24, że uchwała PKW jest sprzeczna sama, że sobą, to jasna deklaracja z jego strony nie padła. Oznacza to tyle, że Minister zastanawia się nad swoją przyszłą decyzją. Ministra Domańskiego można lubić bądź nie lubić, jego środowisko polityczne tak samo. **Bezsprzecznie jednak Andrzej Domański jest ekspertem w swoim fachu i bardzo dobrze rozumie, czego polskiej gospodarce potrzeba, a czego nie. Byłoby bardzo źle**, gdyby z powodów *stricte* politycznych musiał opuścił swoje stanowisko.

Konstanty Kowalczyk

Nasi partnerzy

obserwator finansowy.pl

CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych
CASE – Center for Social and Economic Research

Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej

ISES
Instytut Studiów Ekonomiczno-Społecznych
Institute for Social and Economic Studies

Koło Naukowe Inwestycji i Finansów
KNIF
WNE UW